

Kibice na stadiony!

Emocje związane z Mistrzostwami Europy 2012 są bliskie zenitu. Jeszcze chwila i kibice dadzą im upust zagrzewając do walki swoje ulubione drużyny. Na tę okazję zbudowano w Polsce wspaniałe obiekty sportowe. Jesteśmy z nich dumni... ale nie zapominamy, że są w Europie takie stadiony, które chce się zobaczyć niezależnie od sportowego zaangażowania! Internetowe Centrum Podróży eSKY.pl wskazuje na te największe.

Największy stadion w Europie? Każdy mężczyzna bez mrugnięcia okiem wymieni Camp Nou, na którym rozgrywane są mecze klubu FC Barcelona i rozgrywki, w których bierze udział reprezentacja Hiszpanii. Jego trybuny są w stanie zmieścić 98 772 osób! A sama UEFA oceniła go na 5 gwiazdek, dając dowód temu, że jego arena spełnia najwyższe standardy konstrukcyjne. Decyzję o budowie obiektu podjęto w 1954 roku – kiedy okazało się, że dotychczasowy stadion jest za mały. Budowa trwała trzy lata i już w 1957 roku rozegrano na nim pierwszy mecz, w którym FC Barcelona pokonała reprezentację Warszawy 4:2. Początki niestety bywają trudne, dlatego mecz planowany na wieczór w ostatniej chwili przełożono na wcześniejszą godzinę z powodu awarii oświetlenia. Skończono go także przed czasem, bo w ciemnościach niewiele było widać. Dla Polaków to miejsce jest szczególnie jeszcze z jednego powodu – w 1992 roku nasza reprezentacja podczas Igrzysk Olimpijskich wywalczyła tu srebrny medal, po przegranej z Hiszpanią 3:2. Przy stadionie otwarto też muzeum klubu FC Barcelona, można w nim obejrzeć zdobyte dotychczas trofea i inne pamiątki. Od 2000 roku nosi ono imię założyciela katalońskiej drużyny Joana Gampera. W serwisie eSKY.pl można kupić bilety do Barcelony w cenie od 282 PLN w dwie strony i zarezerwować nocleg już od 185 PLN za dobę hotelową w pokoju dwuosobowym.

Co prawda angielski Wembley nie jest drugim, a trzecim, co do wielkości europejskim stadionem piłkarskim – drugi to Stadion Strahov i znajduje się w czeskiej Pradze – ale i tak zasługuje on na uwagę. Angielski stadion narodowy powstał na miejscu starego stadionu, który wyburzono w 2003 roku. Nowy obiekt zbudowano bardzo szybko i już w marcu 2007 na jego murawie rozegrano pierwszy mecz. Przewidziano miejsce dla 90 000 kibiców, nie tylko piłki nożnej, ale również rugby, zawodów lekkoatletycznych i żużlu. Stadion posiada rozwiązania techniczne, które umożliwiają rozgrywanie meczy w każdych warunkach atmosferycznych. Przykładowo, gdy w czasie spotkania intensywnie świeci słońce można zasunąć częściowo pokrywę dachu i ustawić ją pod takim kątem, by cienie nie padały na boisko i nie przeszkadzały transmisji telewizyjnej. Charakterystycznym elementem architektury obiektu jest górujący nad nim wysoki na 133 metry stalowy łuk. Nocą jest on podświetlany dzięki czemu widać go z najdalszych zakątków Londynu. Warto też dodać, że pod

jego murawą zakopano "kapsułę czasu", w której znajduje się m.in. fragment murawy zburzonego stadionu, nagranie z meczu finałowego z Mistrzostw Świata z 1966 roku i księga zawierająca archiwum wszystkich meczów reprezentacji Anglii rozegranych na starym stadionie. To tu już wkrótce odbędą się olimpijskie zmagania piłkarzy, by to zobaczyć można zakupić bilet w serwisie eSKY.pl w cenie już od 189 PLN za przelot w dwie strony. Na stronie www.esky.pl można też zarezerwować hotel, koszty zaczynają się od 80 PLN za dobę.

W Hiszpanii jest jeszcze jeden ogromny stadion piłkarski, należący do Realu Madryt – Santiago Bernabéu. Obiekt funkcjonuje od 1947 roku, ale na jego obecny kształt miały wpływ liczne przebudowy, którym przez lata był on poddawany i dzięki nim obecnie może pomieścić 85 454 kibiców. Na stadionie tym rozgrywane były m.in. rozgrywki Mistrzostw Europy w piłce nożnej w 1964 roku, wówczas w czasie meczu finałowego na murawie spotkała się reprezentacja Hiszpanii i Związku Radzieckiego. Tytuł uzyskała drużyna gospodarzy. W obiekcie tym aż czterokrotnie miały miejsce finały Ligi Mistrzów: pierwszy raz w 1957 roku pomiędzy Realem Madryt i Fiorentiną (2-0); drugi w 1969 roku między AC Milan i Ajaxem Amsterdam (4-1), trzeci w 1980 roku pomiędzy Nottingham Forest i Hamburger SV (1-0), a ostatni w 2010 pomiędzy Interem Mediolan i Bayern Monachium (2-0). Jednak w tym miejscu rozgrywały się nie tylko przyjemne wydarzenia. 12 grudnia 2004 w 88. minucie gry, mecz Realu Madryt z Realem Sociedad został przerwany, z powodu telefonu od rzekomego członka grupy ETA, który zapowiedział, że o 21:00 na stadionie wybuchnie bomba. Wszystkich kibiców udało się wówczas ewakuować w 5 minut. Alarm okazał się fałszywy, a mecz dokończono 5 stycznia 2005 roku. Chcąc stanąć na murawie tego stadionu wystarczy za pośrednictwem eSKY.pl zakupić bilet lotniczy – w cenie od 225 PLN za przelot w dwie strony, i zarezerwować hotel – 190 PLN za dobę w pokoju dwuosobowym.

Stadion z Dortmundzie, zwłaszcza ostatnio, chce zobaczyć wielu Polaków. Dlaczego? To stadion klubu Borussia Dortmund, w którym obecnie gra aż trzech polskich piłkarzy – Robert Lewandowski, Jakub Błaszczykowski i Łukasz Piszczek. Obiekt ten stworzono na potrzeby Mistrzostw Świata w 1974 roku, początkowo mieścił na widowni 54 000 osób, był kilkakrotnie rozbudowywany i obecnie na trybunach może zasiąść 83 000 osób. Jest to największy niemiecki stadion! W 2005 roku na skutek problemów finansowych Borussia Dortmund została zmuszona do sprzedaży nazwy stadionu firmie Signal Iduna – wcześniej mówiono na niego Stadion Westfalii – i od tej pory jest tytułowany: Signal Iduna Park. Drużyna zarobiła na tej operacji około 120 milionów euro. Poza wspomnianymi Mistrzostwami Świata z 1974, na obiekcie tym odbyły się jeszcze Mistrzostwa Świata w 2006 roku. Oba wydarzenia łączy jedna historia związana z Reprezentacją Niemiec. Od momentu gdy rozegrała ona pierwszy mecz na stadionie w Dortmundzie w 1974 roku, przez trzydzieści dwa lata za każdym razem występując tu zawsze wygrywała – w sumie 11 spotkań – dopiero podczas półfinałów Mistrzostw Świata w 2006 skończyła się dobra passa i drużyna ta przegrała z Włochami (0:2). Serwis eSKY.pl oferuje bilety do Dortmundu w cenie już od 139 PLN za przelot w dwie strony i rezerwację noclegu w tym mieście od 178 PLN za pokój dwuosobowy.

Ważnych stadionów w Europie jest wiele, ale wśród największych wymieniany jest jeszcze Stade de France – czyli po prostu Stadion Francji. Oficjalnie jest on w stanie pomieścić 81 338 kibiców. To stosunkowo nowy obiekt, koncepcja jego budowy pojawiła się dopiero w 1992 roku, zaraz po tym jak przyznano Francji prawo do organizacji finałów piłkarskich Mistrzostw Świata 1998. Francuska Federacja Futbolu uznała wówczas, że obiektu, który wcześniej pełnił funkcje stadionu

narodowego, nie można już bardziej powiększyć i w związku z tym podjęto decyzję o budowie nowego. Prace rozpoczęto w maju 1995 roku, a w grudniu 1997 obiekt był gotowy do użytku. Pierwszy mecz rozegrano tu w styczniu 1998 roku, było to spotkanie towarzyskie Francji i Hiszpanii. Pierwszego gola zdobył Zinedine Zidane w 20 minucie pojedynku! W tym samym roku odbyły się tu XVI finały piłkarskich Mistrzostw Świata. Miało tu wówczas miejsce 9 spotkań, w tym finałowe, kiedy to Francja pokonała Brazylię (3:0) zdobywając swój pierwszy w historii tytuł Mistrza Świata. Rozegrano tam również dwa mecze finałowe piłkarskiej Ligi Mistrzów: w 2000 roku Real Madryt pokonał Valencję (3:0); a w 2006 roku FC Barcelona zwyciężyła z Arsenalem Londyn (2:1). To tu rozgrywane są również decydujące spotkania Pucharu Francji. Cena biletu do Paryża, zakupionego za pośrednictwem eSKY.pl, to od 312 PLN za przelot w dwie strony, natomiast ceny noclegów zaczynają się od 185 PLN za dobę w hotelu dwuosobowym.

Źródło: eSKY.pl